NA TROPIE

dwutygodnik młodzieży harcerskiej



W NUMERZE
MAŁY ŚPIEWNIK
OBOZOWY

Rok XVI
NR. 12 1 LIPCA 1948
Cena nr. 25 zł + 5 zł - śpiewnik

Morze i przyjaźń

Wojna — jak zresztą każda zawierucha dziejowa niesie wiele zasadniczych zmian. Niesie wiele strat, czasem jednak wyrównuje krzywdy wiekowe. Nasze zasadnicze straty to ubytek 7 milionów obywateli, a zysk: powrót na prastare piastowskie ziemie, Ziem Odzyskanych i uzyskanie szerokiego dostępu do morza.

Dz iś pas wybrzeża, jak spojrzenie wolnego narodu, zdobi naszą północną granicę. Trzy duże porty: Szczecin, Gdynia i Gdańsk, jak trzy bramy tryumfalne stanęły u progu morza żegnając i witając wielkie i małe okręty — przybyszów z dalekiego świata.

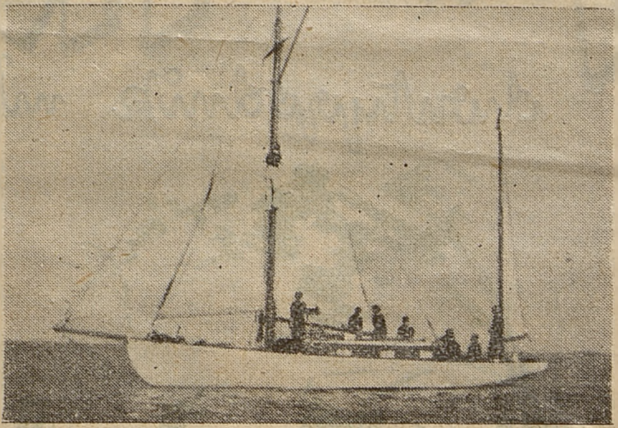


Jachty harcerek w czasie regat

Jeszcze wspomnienia minionej wojny nie wyblADły na ruinach miast portowych, a już porty pracują pełną parą. Przez nie płynie w świat nasz węgiel—polskie złoto. Tędy odchodzą w dalekie kraje produkty polskiego przemysłu, dając świadectwo jedynej prawdzie, jaką jest intensywna praca w kraju, bez oglądania się na obcą pomoc.

Nietylko sami korzystamy z naszego wybrzeża i portów. Morze nasze stało się także morzem naszych sąsiadów, braci Czechosłowaków. I oto dwa państwa sąsiednie, które złączyła przyjaźń, stanęły nad morzem w porcie szczecińskim i ufne w swe siły, patrzą tym szeroko otwartym oknem w swą wspólną, szczęśliwą przyszłość.

Nasze morze utrwaliło przyjaźń dwu narodów. W polskich szkołach nabywają wiedzy i umiejętności morskich młodzi Czesi, aby później oddać je w służbę swego narodu. Kiedy w czasie wizyty w Polsce czechosłowacki minister spraw zagranicznych Klementis odwiedził szkołę morską w Szczecinie wzruszył się bardzo, widząc swych rodzimych młokosów salutujących po polsku i wołających po czesku „Na Zdar".



Jacht »Grażyna« w Sundzie

* * *

Harcerstwo polskie ma też morską tradycję. Zawisza Czarny i jego reisy po dalekich oceanach, porty do których zawijał roznosząc po świecie urok polskiej bandery, mówią o naszym umiłowaniu morza.

Jednak porty nasze nie są jeszcze w całości odbudowane; dlatego też to, co kiedyś o Gdyni powiedział Żeromski, dotyczy dziś wszyskich naszych portów: — Trzeba te porty, ich obraz, ich niezbędną konieczność, ich narodowe widziadło w duszach ludzkich wykuwać, ryć w sercach, ciosać w granice woli. Trzeba otaczać to dzieło pospólną miłością. Trzeba je za dnia i w nocy budować wszystkimi ziemiami i całym narodem.



Jacht harcerski »Rekin« przy molo w Sopocie.



Wydział Programowy Naczelnictwa Z. H. P. ogłasza konkurs na temat:

Najmilszy dzień na obozie

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy uczestnicy akcji letniej. Prace mogą być indywidualne lub zbiorowe. Forma dowolna.

Odpowiedzi nadsyłać należy do dnia 15. 8. br. pod adresem: Wydział Programowy Naczelnictwa Z. H. P., Warszawa, Łazienkowska 7 (z zaznaczeniem „Konkurs Obozowy“).

Chcemy dobrze śpiewać!

— Wiecie jakim pytaniem przywitano mnie we wiosce? — mówi z uśmiechem kwatermistrzyni.

— Hm, na pewno pytali skąd przyjedziemy, ile nas będzie, jak długo zostaniemy — zaszczebiotała Zocha.

— O nie, wyobraźcie sobie, że że pierwsi gospodarze, których pytałam o drogę do sołtysa, pytali mnie o ogniska i śpiew.

— Co? O ogniska? O śpiew? Myślałam, że raczej o pomoc przy żniwach! — wołały dziewczęta.

— Zaraz wam opowiem jak to było — uśmiechnęła się kwatermistrzyni. — Starszy gospodarz uścisnął mi serdecznie dłoń i cieszył się, że przyjedziemy. Będzie we wsi weselej — mówił. Już się cieszyma na wasz śpiew i wasze ogniska. Człowiek cały dzień pracuje, żeby podołać i pokazać, że umiemy obsiać i zagospodarować nasze Ziemie Zachodnie, toteż po pracy chętnie posłucha pięknych piosenek i popatrzy na pokazy przy ognisku. A wiecie co mi powiedział sołtys? Gdy uzgadniałam z nim najpotrzebniejsze prace w ramach HSP — ciągnęła dalej — mówił: zdołaliśmy obsiać olbrzymie tereny. Zboża pięknie wyrosły, będzie dobre żniwo. Ciężko nam będzie zebrać plony, bo mamy stale za mało rąk do pracy, dlatego wasza pomoc będzie przyjęta z największą radością. Nie zabraknie w Ojczyźnie chleba, gdy z zapałem będziemy pracować. Już widzę jak przyjemnie będzie na polu, gdy zabrzmi wasz śpiew. Nasze dziewczęta też z wami będą śpiewały, a może i we wsi jakiś mały chór się założy. W niedzielę zawsze przyjdziemy do was na ogniska. U was na pewno można się dowiedzieć coś nowego, bo to i gazety czytacie i książki. My tu książek prawie wcale nie mamy.

Skończyła, a dziewczęta siedziały dalej zasłuchane i zamyślone.

— A nam jest potrzebna prócz pomocy żniwnej służba kulturalno-oświatowa — przerwała ciszę Helenka.

— Tak, naturalnie, nie możemy sprawić ludności zawodu, — rozentuzjazmowały się dziewczęta.

— Ogniska mamy już opracowane — podjęła Hania, - musimy jeszcze pomyśleć nad zorganizowaniem chóru, który mógłby śpiewać w niedzielne popołudnia.

— Należałoby też przećwiczyć piosenki marszowe i ludowe, — zapaliła się Krysia. — Będziemy dużo śpiewały, śpiewem rozpogodzimy twarze. — Widziałyście już nowy śpiewniczek dodany do „Na Tropie“ — zawołała Hanka.

— O tak, są w nim dobre piosenki. W sam raz dla nas! Należy je tylko dobrze wyćwiczyć. Zorganizować próby śpiewu, poprosić pana nauczyciela o wskazówki i pomoc — szybko podawano projekty.

Minął tydzień. Dziewczęta ćwiczyły z zapałem. Wszystkie znały już napamięć teksty pieśni i umiały wyraźnie wymawiać słowa przy śpiewie. Halinka doskonale prowadziła lekcję śpiewu. Rzadko się zdarzało, że któraś z dziewczynek chcąc się popisać swoim głosem psuje całość.

Wszystkie rozumieją, że w zespole śpiewaczym, karność jest niezbędna, że trzeba uważać na dyrygenta i „nie wydzierać się“. Ostatnia próba była pod gołym niebem. Prowadził pan nauczyciel i udowodnił drużynie, że na wolnej przestrzeni śpiewa się o wiele trudniej. Głos się rozchodzi, ucieka. Dlatego na występy chóru pod gołym niebem trzeba z rozwagą wyszukać miejsca. Przynajmniej z jednej strony powinien być las, domy, skały, czy mur, a idealnie byłoby gdyby teren był z trzech stron osłonięty.

Próbowano też z jakiej odległości słychać śpiew drużyny i przekonano się, że w gorszych warunkach głosowych, odległość chóru żeńskiego od widowni nie powinna być większa jak 10—15 m.

Chór męski, śpiewa silniej i odległość może wynosić 20 — 40 m. Jeżeli warunki głosowe są lepsze (osłonięty teren) odległość można powiększyć.

W marszu trzeba szczególnie uważać na takt i rozpoczynanie śpiewu „na lewą nogę“. Ta próba była bardzo ciekawa. Następne również będą się odbywały w terenie.

Spróbujcie i wy poświęcić więcej czasu na śpiew, wyszukajcie wśród was kogoś, kto dobrze śpiew prowadzi, a na pewno na obozie nie będzie niemiłych „wsyp“ ze śpiewem.

Uwaga!

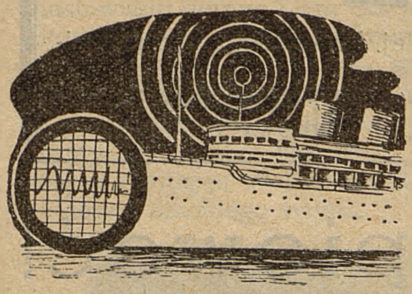
Redakcja „NA TROPIE“ prosi wszystkich uczestników akcji letniej o nadsyłanie piosenek śpiewanych na tegorocznych obozach, a mianowicie:

a) nowo skomponowane teksty i melodie,

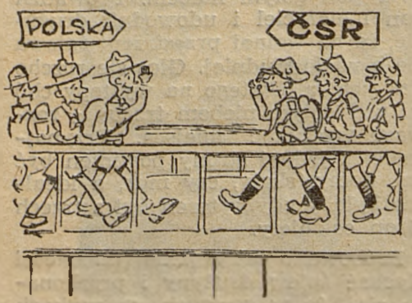
b) nowe teksty do starych melodii, lub odwrotnie,

c) piosenki najczęściej śpiewane na obozie.

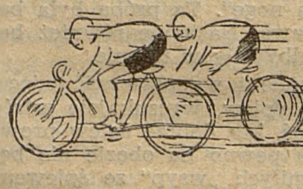
ŻYCIE HARCERSKIE



— Trzy polskie statki transatlantyk „Batory", „Dar Pomorza" i „Kościuszko" otrzymały nowoczesne urządzenia radarowe, pozwalające im na orientowanie się na morzu w najtrudniejszych warunkach atmosferycznych.



Związek Harcerstwa Polskiego i Czechosłowacki „Junak" przeprowadzają w tegorocznej akcji letniej wymianę obozów. Czechosłowacy wezmą udział w „Harcerskiej Służbie Polsce" na Wybrzeżu, my natomiast będziemy realizowali junacką pracę dla Państwa na Szumawie.



— Staraniem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", został zorganizowany drugi po wojnie „Tour de Pologne", w którym zwyciężyła drużyna Polska I, a indywidualnie Wójcik (Polska).

Konkurs

Dwutygodnika „Na Tropie", oraz tygodnika dla młodzieży „Świat Przygód", dla uczestników „Harcerskiej Służby Polsce", Junaków „Służby Polsce", członków organizacji młodzieżowych i dla młodzieży niezorganizowanej na temat:

„MÓJ (LUB NASZ) UDZIAŁ W PRACY DLA POLSKI W CZASIE WAKACJI" (w przemyśle, na roli, lub w akcjach społecznych).

I DZIAŁ.

Reportaż, opowiadanie, wspomnienie lub kartki z pamiętnika. (Całość nie przekraczająca 4 stron maszynopisu z podwójnym odstępem i marginesem).

NAGRODY:

1. Aparat fotograficzny,
2. Złote wieczne pióro,
3. Piłka (nożna lub siatkowa),

4—10. Biblioteczki młodzieżowe,
10—20. Cenne nagrody książkowe.

II. DZIAŁ.

Prace rysunkowe, malarskie (olejne, wodne), graficzne ilustrujące udział jednostki lub zespołu w powyższych akcjach.

NAGRODY:

1. Przybory rysunkowe (lub malarskie) wartości 10.000 zł,
2. Złote wieczne pióro,
3. Piłka (nożna lub siatkowa),

4—10. Biblioteczki Młodzieżowe,
10—20. Cenne nagrody książkowe.

III DZIAŁ

Prace fotograficzne (najmniejszy wymiar 6×9) ilustrujące prace dla Polski, według wyżej podanych tematów (redakcje — organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo wypożyczenia negatywów).

NAGRODY:

1. Aparat fotograficzny lub przybory fotograficzne wartości 10.000 zł,
2. Złote wieczne pióro,
3. Piłka (nożna lub siatkowa),

4—10. Biblioteczki młodzieżowe,
10—20. Cenne nagrody książkowe.

Prace należy nadsyłać do dnia 15-go września 1948 roku na adres Redakcji „Świata Przygód" — Warszawa, Grażyny 8, lub Redakcji „Na Tropie" — Katowice, Plebiscytowa 1.

Sąd konkursowy w składzie: przedstawiciel organizacji młodzieżowej, przedstawiciel Z. H. P., 2 przedstawicieli Redakcji „Świata Przygód", 2 przedstawicieli Redakcji „Na Tropie" rozpatrzy nadesłane prace i ogłosi wynik konkursu w obu pismach w pierwszych październikowych numerach.

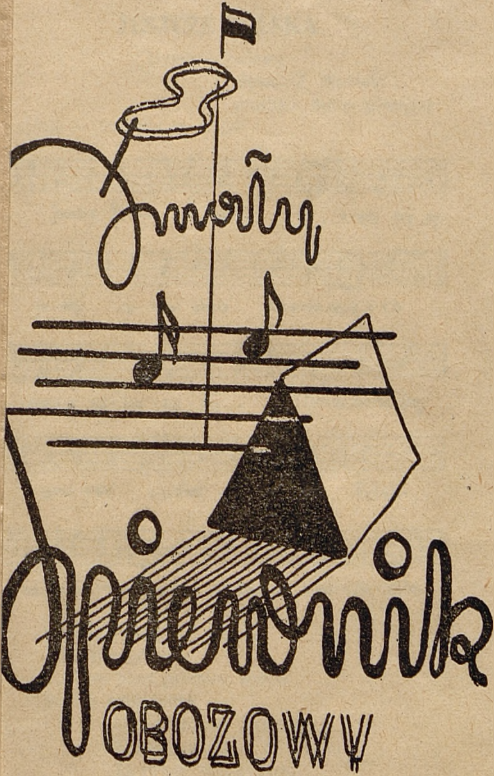
W czasie trwania konkursu będzie się pojawiał w obu pismach komunikat na temat jego przebiegu.

REDAKCJA
„NA TROPIE"
Katowice, ul. Plebiscytowa 1.

REDAKCJA
„ŚWIATA PRZYGÓD"
Warszawa, ul. Grażyny 8.

Naczelnictwo Z. H. P. zawiadamia, że Harcerskie Biuro Wydawnicze zostało przeniesione z dniem 1-go lipca br. do Katowic i adres jego brzmi: Harcerskie Biuro Wydawnicze, Katowice, ul. Plebiscytowa 1, parter, telefon 351-23.

Wydział Programowy Naczelnictwa Z. H. P. prosi wszystkie instruktorki i instruktorów, drużynowe i drużynowych o zbieranie materiału dotyczącego realizacji „Harcerskiej Służby Polsce" w tegorocznej akcji letniej i nadsyłanie go pod adresem Wydziału, Warszawa, ul. Łazienkowska 7.



1948

Nakładem Harcerskiego Biura Wydawniczego
w Katowicach

Przygotował do druku hm. Jerzy Dargiel.

Dodatek do dwutygodnika harcerskiego „Na Tropie".

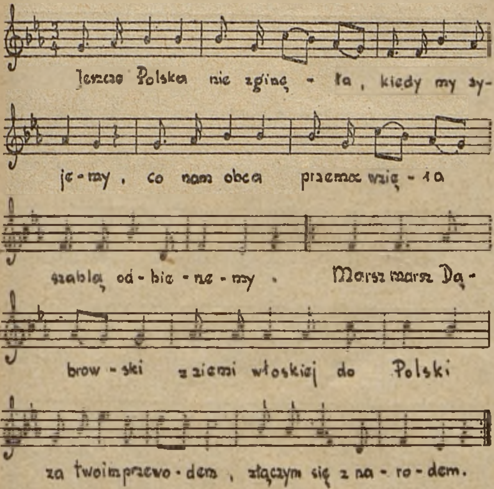
JESZCZE POLSKA

Hymn narodowy

słowa: J. Wybicki

muzyka: autor nieznany

Uroczyście — lecz nie za wolno



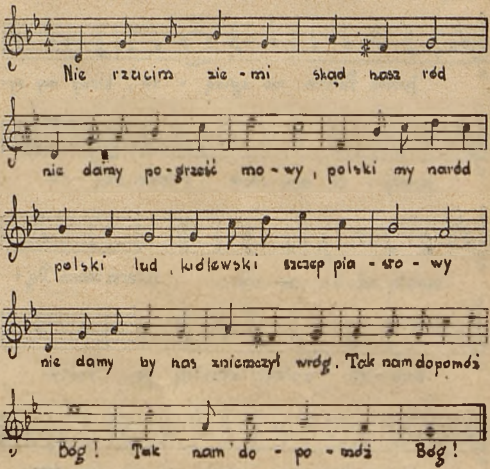
Jeszcze Polska nie zginęła,
Póki my żyjemy,
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.
Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski
Za twoim przewodem.
Złączym się z narodem. (bis)

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz, Dąbrowski itd.

ROTA

słowa: M. Konopnicka
muzyka: F. Nowowiejski

Uroczyście — powoli



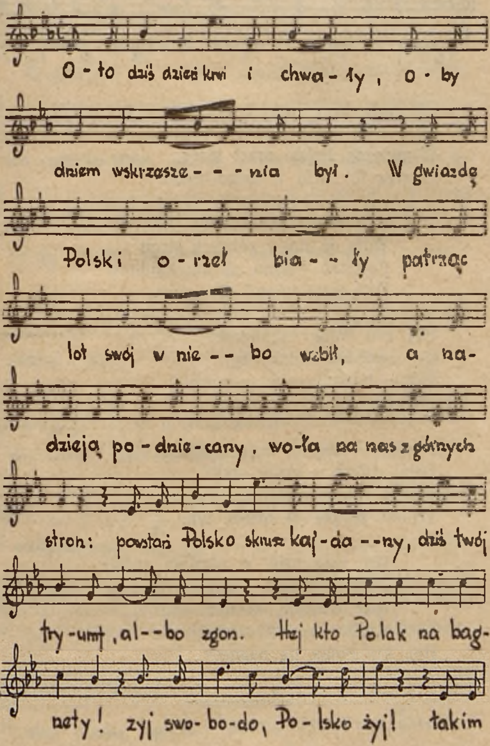
Nie rzucim ziemi skąd nasz ród,
Nie damy pogrześć mowy,
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep piastowy.
Nie damy, by nas gnębił wróg,
Tak nam dopomóż Bóg!

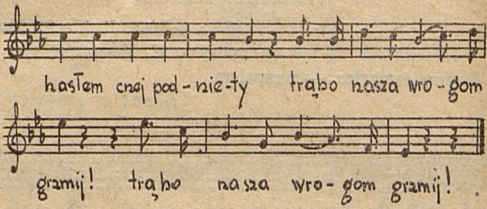
Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg,
Tak nam dopomóż Bóg!

WARSZAWIANKA

słowa polskie: K. Sienkiewicz
muzyka: K. Kurpiński

W tempie marsza — z zapałem





Oto dziś dzień krwi i chwały
Oby dniem wskrzeszenia był
W gwiazdę Polski orzeł biały,
Patrząc lot swój w niebo wzbił.

A nadzieją podniecany
Woła do nas z górnych stron
Powstań Polsko, skrusz kajdany,
Dziś twój triumf albo zgon.

Hej, kto Polak na bagnety,
Żyj swobodą Polsko żyj.
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij.

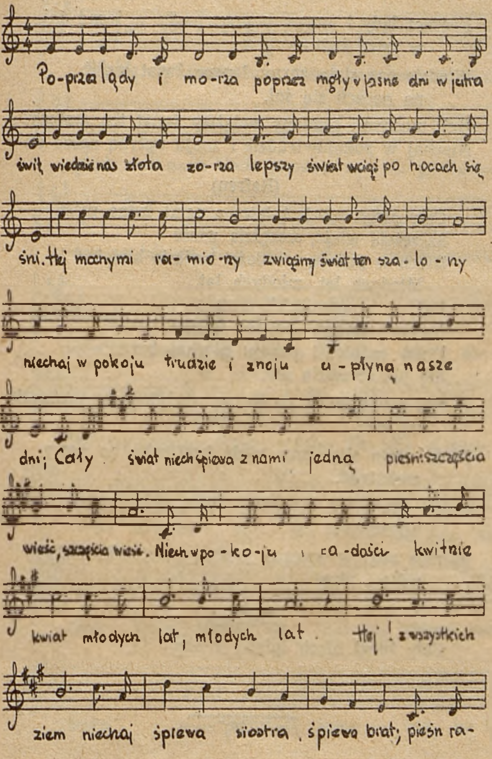
Dmijcie bębny, ryczcie działa,
Dalej dzieci w gęsty szyk!
Wiedzie hufce wolność, chwała,
Triumf błyska w ostrze pik.

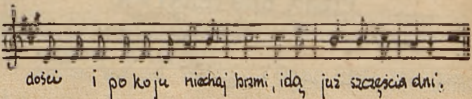
Leć nasz orle, w górnym pędzie,
Sławie, Polsce, światu służ!
Kto przeżyje, wolnym będzie,
Kto umiera, wolnym już!
Hej, kto Polak na bagnety...

PIEŚŃ BRATERSTWA

słowa polskie: J. Dargiel
muzyka: A. Nowikow

Umiarkowanie — tempo marsza





Poprzez lądy i morza, poprzez mgły w jasne dni,
w jutra świt —
Wiedzie nas złota zorza: lepszy świat wciąż
po nocach się śni.
Hej! mocnymi ramiony zwiążmy świat ten szalony!
Niechaj w pokoju, trudzie i znoju upłyną nasze dni.

(Refren)

Cały świat niech śpiewa z nami jedną pieśń
Szczęścia wieść, szczęścia wieść
Niech w pokoju i radości kwitnie kwiat
Młodych lat, młodych lat,
Hej!... z wszystkich ziem
Niechaj śpiewa siostra, śpiewa brat
Pieśń radości i pokoju niechaj brzmi!
Idą już szczęścia dni.

Z pól, krwią naszą serdeczną użyźnionych, zoranych
od kul,
Pieśń ulata słoneczna, pieśń braterska na nowy
nasz trud,
Pokój wszystkim narodom! Wszystkim ludom
braterstwo!
Śpiewa nam w sercach pieśnią zwycięską stalowy
młot i pług!

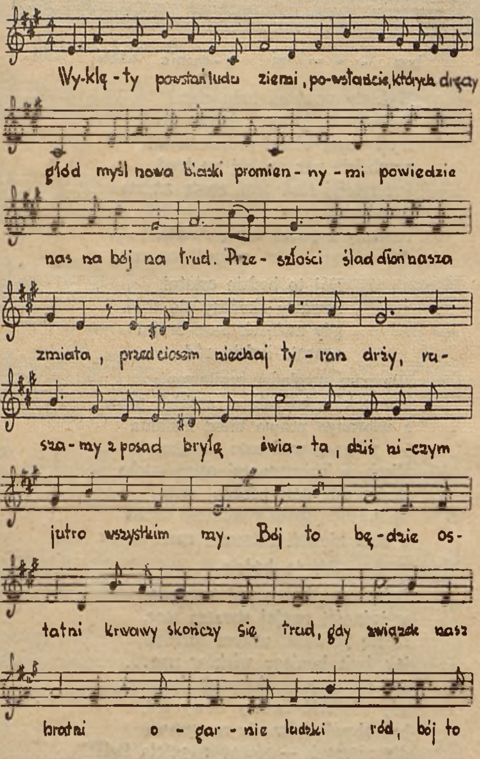
(Refren)

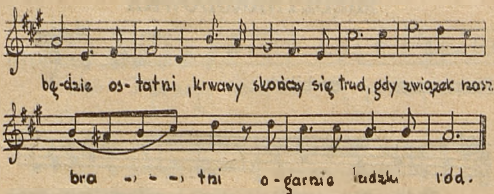
Cały świat niech śpiewa z nami itd.

MIĘDZYNARODÓWKA

słowa: E. Pottier
muzyka: De Ouyter

Tempo marsza — ruchliwie





Wyklęty powstań ludu ziemi
powstańcie, których dręczy głód,
myśl nowa blaski promiennymi
powiedzie nas na bój na trud.
Przeszłości ślad dłoń nasza zmiata
przed ciosem niechaj tyran drży,
ruszamy z posad bryłę świata,
dziś niczym, jutro wszystkiem my.

Bój to będzie ostatni,
krwawy skończy się trud,
gdy związek nasz bratni
ogarnie ludzki ród.

Nie nam wyglądać zmiłowania
z wyroków bożych, z carskich praw,
z własnego prawo bierz nadania
i z własnej woli sam się zbaw!
Niech w kuźni naszej ogień bucha,
zanim ostrygnie przekuj stal,
by łańcuch spadł z wolnego ducha
a dom niewoli zniszcz i spal!

Bój to będzie...

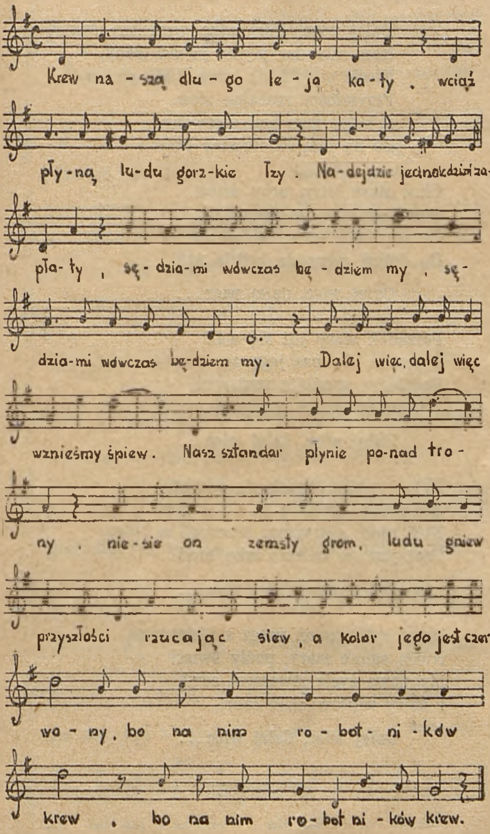
Dziś lud roboczy wsi i miasta
w jedności swojej stwarza moc,
co się po ziemi wszerz rozrasta,
jak świt łamiący wieków noc...
Już się zmieniła krzywda krwawa,
gdy równość tworzy nowy ład,
bez obowiązków nie ma prawa
dla równych — równy szczęścia świat!

Bój to będzie...

CZERWONY SZTANDAR

słowa: B. Czerwiński
muzyka: autor nieznany

Tempo marsza



Krew naszą długo leją katy,
Wciąż płyną ludu gorzkie łzy,
Nadejdzie jednak dzień zapłaty
Sędziami wówczas będziem my!

Dalej więc, dalej więc, wznieśmy śpiew,
Nasz sztandar płynie ponad trony,
Niesie on, zemsty grom, ludu gniew
Przyszłości rzucając siew.
A kolor jego jest czerwony,
Bo na nim robotników krew!

Choć stare łotry, nocy dzieci
Nawiązać chcą starganą nić,
Co złe, to w gruzy się rozleci,
Co dobre, wiecznie będzie żyć!

Dalej więc, dalej więc...

Porządek stary już się wali
Żywotem dla nas jego zgon,
Będziemy wspólnie pracowali
I wspólny będzie pracy plon!

Dalej więc, dalej więc...

Hej... razem bracia do szeregu
Z jednaką myślą, z dłonią w dłoń!
Któż zdoła wstrzymać strumień w biegu,
Czyż jest na świecie taka broń?

Dalej więc, dalej więc...

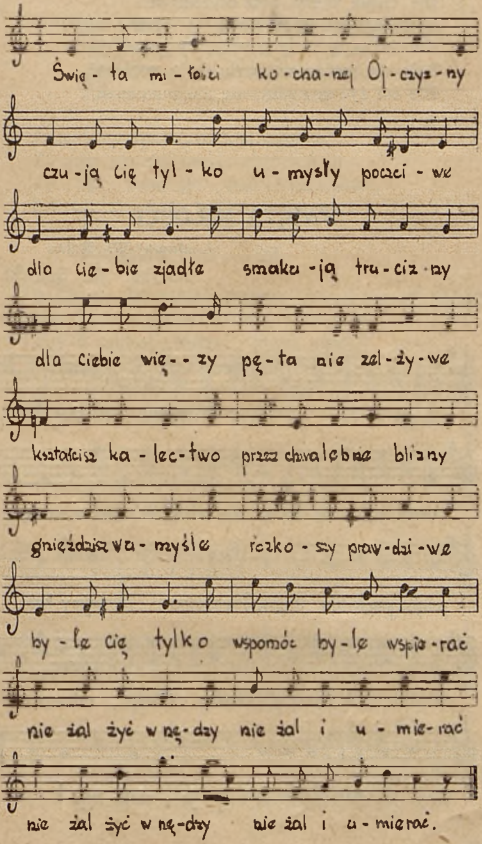
Precz z tyranami, precz z ździercami,
Niech zginie stary, podły świat!
My nowe życie stworzym sami
I nowy zaprowadzim ład!

Dalej więc, dalej więc...

ŚWIĘTA MIŁOŚCI

słowa: I. Krasicki
muzyka: W. Sowiński

Wolno

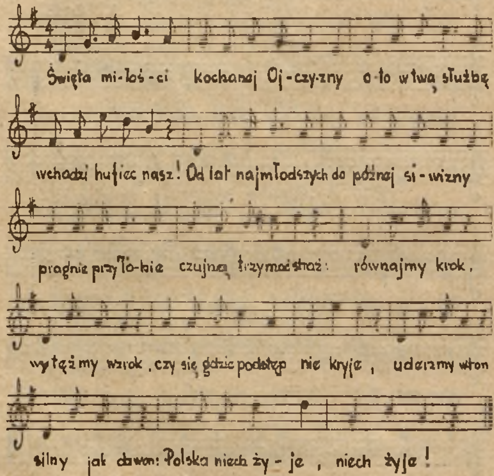


Święta miłości kochanej Ojczyzny,
Czują cię tylko umysły poczciwe.
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.
Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,
Gnieździsz w umyśle rozkoszy prawdziwe,
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.

SWIĘTA MIŁOŚCI

słowa: Wł. Bełza
muzyka: Wł. Sawicki

Tempo marsza



Święta miłości kochanej Ojczyzny,
Oto w twą służbę wchodzi hufiec nasz
Od lat najmłodszych do późnej siwizny
Pragnie przy tobie czujną trzymać straż.

Równajmy krok, wytężmy wzrok,
Czy się gdzie podstęp nie kryje.
Uderzmy w ton, silny jak dzwon,
Polska niech żyje, niech żyje!

Pragniemy spajać nadziei ogniwa,
Że nam zwycięstwo da nabyty hart,
Że i ty z nami żyć będziesz szczęśliwa,
I każdy syn twój będzie ciebie wart.

Równajmy krok... itd.

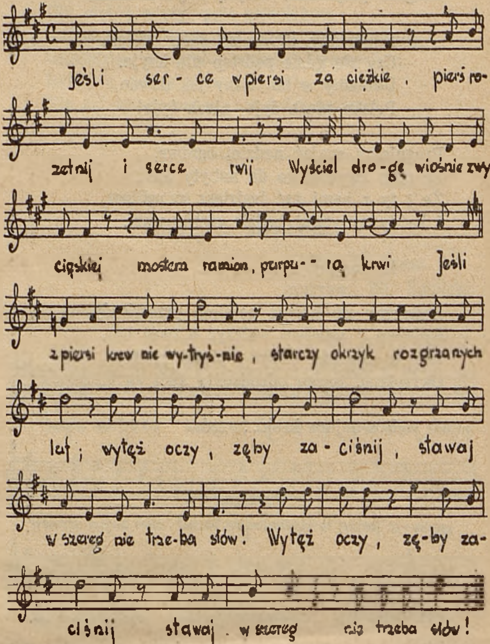
Będziemy iść karnie pomimo przeszkody,
Będziem z zapałem walczyc o twój byt,
Aby w nagrodę kiedyś z piersi młodej
Okrzyknąć twego odrodzenia świt.

Równajmy krok... itd.

PIONIEROM

slowa: Wł. Broniewski
muzyka: O. Paweł

Umiarkowanie — z siłą



Jeśli serce w piersi za ciękie,
Pierś rozetnij i serce rwij.
Wyściel drogę wiośnie zwycięskiej
Mostem ramion purpurą krwi.

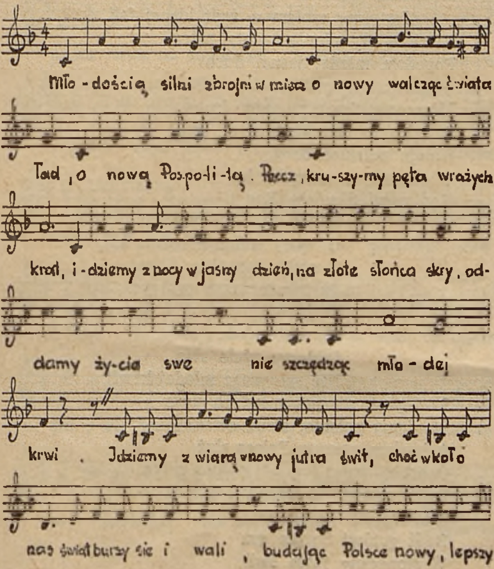
Jeśli serce w piersi za ciężkie,
Starczy okrzyk rozgrzanych lug.
Wytęż oczy, zęby zaciśnij,
Stawaj w szereg, nie trzeba słów!

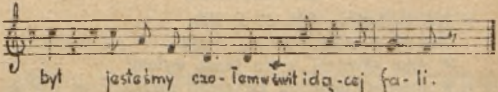
Cóż, że depcą. Cóż, że są siłą.
Cóż, że miażdżą kolbami twarz.
W mur głowami, serca przez wyłom!
W dzień Grunwaldu zwycięski marsz!
w pierś niech walą młotem. Nie pęknie.
Zamknij usta, choć w ustach krew.
Idzie Polska. Wróg kark swój zegnie.
Krok nasz niesie Chrobrego zew!

BĄDŹ GOTÓW

słowa: H. Kanigowska
muzyka: J. Dargiel

Marsz — mocno





Nie straszym nam ofiarny stos,
Wylany matek naszych łzy,
Parować będziem ciosem cios,
Zbrojeni pełnią młodych sił
Nad nami górą płynie ptak
Wyśniony w cudnych snach,
Wolności biały ptak
Do czynu z nami gna.

(Refren) Idziemy z wiarą w nowy jutra świt
Choć w koło nas świat burzy się i wali,
Budując Polsce nowy lepszy byt,
Jesteśmy czołem w świt idącej fali.

Niech wiary płonie święty znicz
Pogodny, młody, jasny, duch
Bagnetem przyszłości nasza lśni,
Miarowym krokiem tętni bruk,
Przed nami wstęga białych szos;
Koleje polskich dróg,
Wierzymy w szczęsny los,
Nad nami Stwórca Bóg.

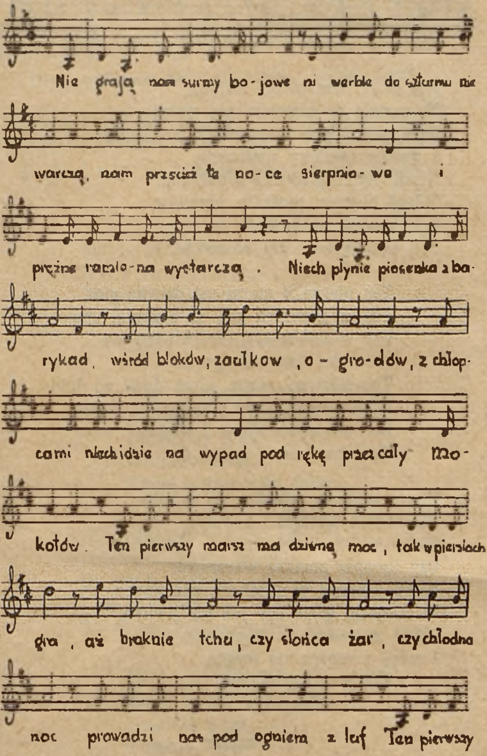
Młodością silni, zbrojni w miecz,
O nowy walcząc świata ład,
O nową Pospolitą Rzecz
Skruszymy pęta wrażych krat,
Wyjdziemy z nocy w jasny dzień
Na złote słońca skry,
Oddamy życie swe
Nie szczędząc młodej krwi!

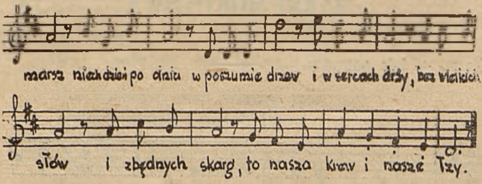
Szeregiem szarych młodych dusz
Staniemy polskiej ziemi straż,
A hasłem naszym Polsce służ
O dobro walcz i w przyszłość patrz.
Bądź gotów! W czynu uderz stal,
Stalowy stwarzaj czyn.
Bądź gotów! Surma gra
W słoneczny jutra świt.

MARSZ MOKOTOWA

autor nieznany

Żywo — jak pobudka





Nie grają nam surmy bojowe,
Ni werble do szturmu, nie warczą
Nam przecież te noce sierpniowe
I prężne ramiona wystarczą.
Niech płynie piosenka z barykad,
Wśród bloków, zaułków, ogrodów,
Z chłopcami niech idzie na wypad
Pod rękę przez cały Mokotów.

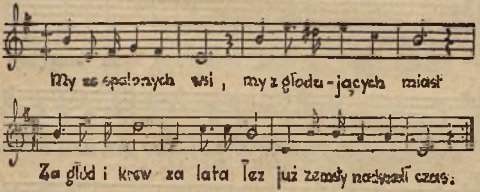
Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,
Czy w słońcu żar, czy chłodną noc
Prowadzi nas pod ogniem z luf.
Ten pierwszy marsz, niech dzień po dniu
W poszumie drzew i w sercach brzmi.
Bez zbędnych skarg i wielkich słów,
To nasza krew i czyjeś łzy.

Niech wiatr ją poniesie do miasta
Jak żagiew płonącą i krwawą.
Niech w górze zawiśnie na gwiazdach,
Czy słyszysz płonąca Warszawo?
Niech zabrzmi w uliczkach znajomych,
W Alejach, gdzie bzy już nie kwitną,
Gdzie w twierdze zmieniły się domy
I serca z zapału nie stygną.
Ten pierwszy marsz...

MARSZ GWARDII LUDOWEJ

słowa polskie: Wł. Słobodnik
melodia austriacka

Ruchliwie



My, ze spalonych wsi,
My, z głodujących miast,
Za głód, za krew,
Za lata łez,
Już zemsty nadszedł czas.

Więc zarepetuj broń
I w serca wroga mierz!
Dudni już krok
Milionów krok
Brzmi partyzancki śpiew.

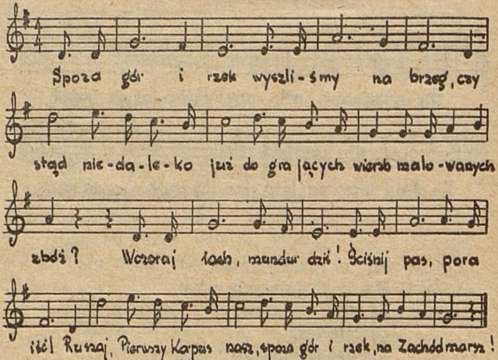
Gdy padniesz w polu, hen,
Drzewa zaszumią w takt,
O! jak to pięknie
I jak to prosto
Za wolną Polskę umrzeć tak.

Więc naprzód, Gwardio, marsz
Świat płonie wokół nas
I zadrży wróg.
I zginie wróg
Z ręki ludowych mas.

MARSZ PIERWSZEGO KORPUSU

słowa: A. Ważyk
muzyka: parafraza „Hymn aliantów"
A. Barchacza

Tempo marsza



Z poza gór i rzek
Wyszliśmy na brzeg,
Czy stąd niedaleko już
Do grających wierzb, malowanych zbóż!

Wczoraj łach, mundur dziś,
Nadszedł czas, pora iść.
Hej, marsz, Pierwszy Korpus nasz,
Z poza gór i rzek na zachód marsz!

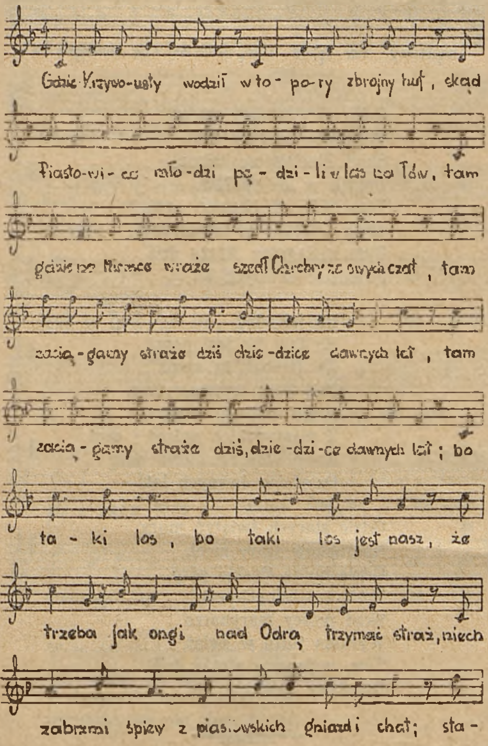
Czekaj Maryś nas,
Niedaleki czas,
Gdy zmora przepadnie zła,
Będzie radość, aż błyśnie w oku łza...

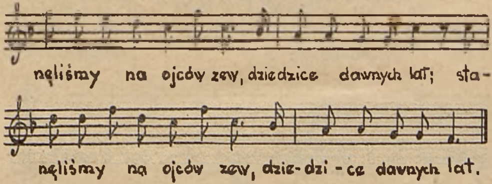
Nie płacz Maryś, nie,
Nie powtórzy się.
Hej, marsz Pierwszy Korpus nasz,
Salut daj na wschód, na zachód marsz!

DZIEDZICE DAWNYCH LAT

autor nieznany

Żywo — tempo marsza





Gdzie Krzywousty wodził
W topory zbrojny huf,
Skąd Piastowicze młodzi
Pędzili w las na łów.
Tam gdzie na Niemce wraże
Szedł Chrobry ze swych czat,
Tam zaciągamy straże dziś
Dziedzice dawnych lat.

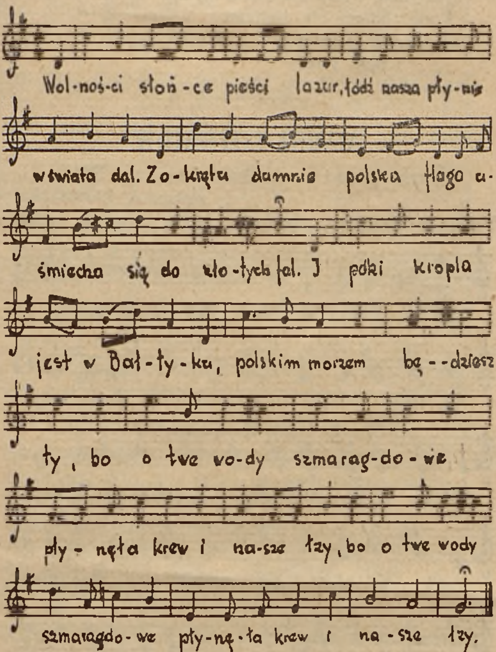
Bo taki los,
Bo taki los jest nasz,
Że trzeba jak ongiś
Nad Odrą trzymać straż.
Niech zabrzmi śpiew
Z piastowskich gniazd i chat.
Stanęliśmy na ojców zew
Dziedzice dawnych lat.

Gdzie starych świątyń mury,
Nagróbków szary mech,
Gdzie huczą śląskie góry
Tysiącem leśnych ech,
Skąd polscy marynarze
Wyruszą jutro w świat,
Tam zaciągamy straże dziś
Dziedzice dawnych lat.

HYMN DO BAŁTYKU

słowa: St. Rybka-Marius
muzyka: F. Nowowiejski

Dość żywo — marszowo



Wolności słońce, pieści lazur
łódź nasza płynie w świata dal.
Z okrętu dumnie polska flaga
uśmiecha się do złotych fal.

I póki kropla jest w Bałtyku
polskim morzem będziesz ty,
Bo o twe wody szmaragdowe
Płynęła krew i nasze łzy.

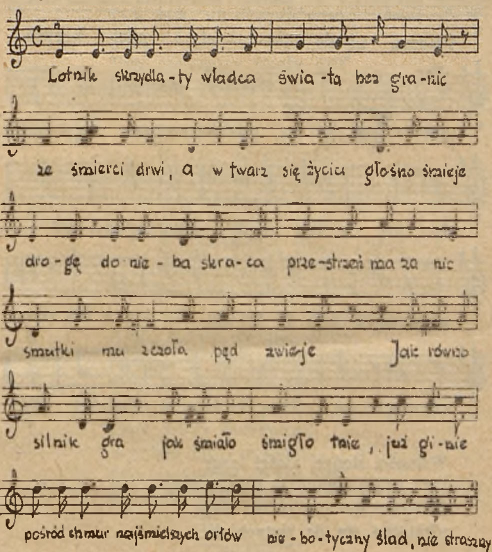
Strażnico naszych polskich granic
już zdala brzmi zwycięski śpiew
I nie oddamy cię, Bałtyku
zamienisz pierwej ty się w krew.
I póki kropla ..

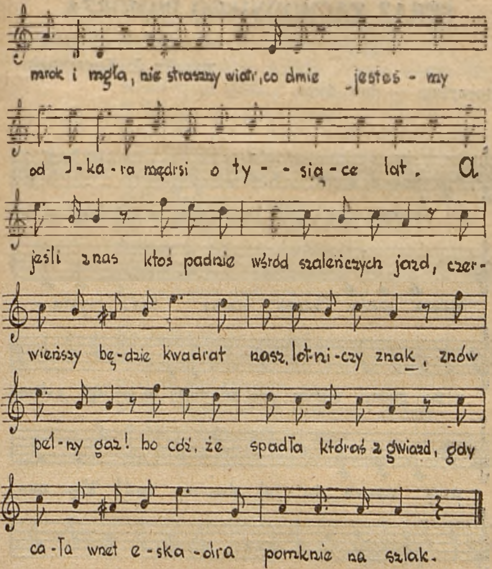
MARSZ LOTNIKÓW

w/g melodii marsza kosynierów z r. 1794

słowa: A. Zasuszanka

Tempo marsza — z zapałem — oprac. muz. S. Latwis





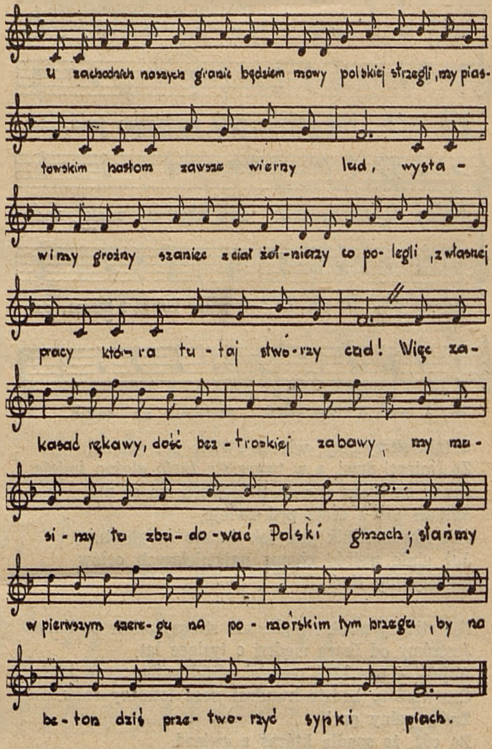
Lotnik skrzydlaty, władca świata bez granic,
Ze śmierci drwi, a w twarz się życiu głośno śmieje,
Drogę do nieba skraca, przestrzeń ma za nic,
Smutki mu z czoła pcd zwieje,
Jak równo silnik gra, jak śmiało śmigło tnie,
Już ginie pośród chmur najśmielszych orłów
niebotyczny ślad.

Nie straszy mrok i mgła, nie straszy wiatr co dmie,
Jesteśmy od Ikara medrsi o tysiące lat.
A jeśli z nas ktoś padnie wśród szaleńczych jazd,
Czerwieńszy będzie kwadrat nasz lotniczy znak.
Znów pełny gaz!
Bo cóż, że spadła któraś z gwiazd,
Gdy cała wnet eskadra pomknie na szlak.

STRAŻ ZACHODNIEGO POMORZA

słowa: J. Maciejewski
muzyka J. Kurczewski

Uroczyście — dość żywo



U zachodnich naszych granic
będziem mowy polskiej strzegli
my piastowskim hasłom zawsze wierny lud
wystawimy groźny szaniec
z ciał żołnierzy, co polegli
z własnej pracy, która tutaj zdziała cud.

Więc zakasać rękawy,
dość beztroskiej zabawy,
my musimy tu zbudować Polski gmach,
stańmy w pierwszym szeregu
na pomorskim tym brzegu,
by na beton dziś przetworzyć sypki piach.

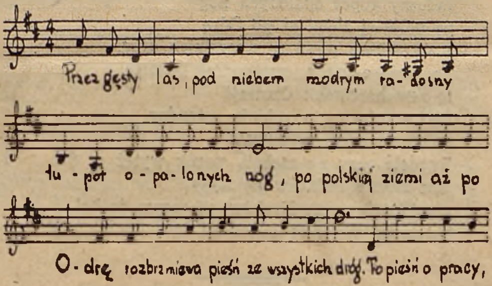
Bo zachodnich naszych dziedzin
nikt nam wydrzeć nie jest w mocy,
póki tu rozbrzmiewa nasza polska pieśń
wśród słowiańskich dawnych siedzib
po niewoli groźnej nocy
rozpuścimy znów radosną świeżą wieść.

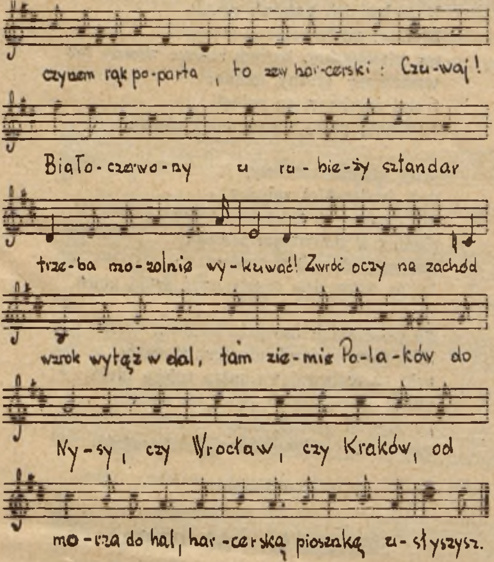
SZTANDAR NAD ODRĄ

słowa: E. Polak

Tempo marsza

muzyka: J. Dargiel



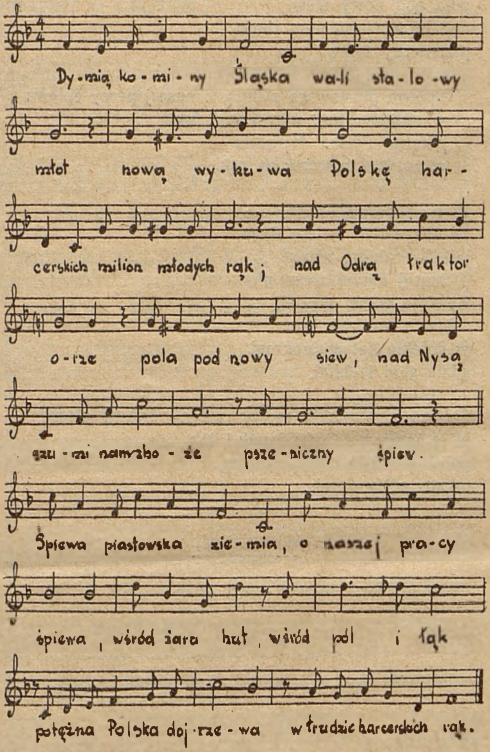


Przez gęsty las pod niebiem modrym
radosny tupot opalonych nóg
po polskiej ziemi aż po Odrę
rozbrzmiewa pieśń ze wszystkich dróg.
To pieśń o pracy, czynem rąk poparta,
to zew harcerski: Czuwaj!
Biało-czerwony u rubieży sztandar
trzeba mozolnie wykuwać!
Zwrócić oczy na zachód, wzrok wytęż w dal
tam ziemie Polaków do Nysy
czy Wrocław, czy Kraków, od morza do hal,
harcerską piosenkę usłyszysz!

ZIEMIA ŚPIEWA

słowa: H. Gaworski
muzyka: J. Dargiel

Marsz



Dymią kominy Śląska,
wali stalowy młot,
nową wykuwa Polskę
harcerskich milion młodych rąk
nad Odrą traktor orze
pola pod nowy siew,
nad Nysą szumi nam zboże,
pszeniczny śpiew.

Śpiewa piastowska ziemia, o naszej pracy śpiewa
wśród żaru hut, wśród pól i łąk
potężna Polska dojrzewa
w trudzie harcerskich rąk.

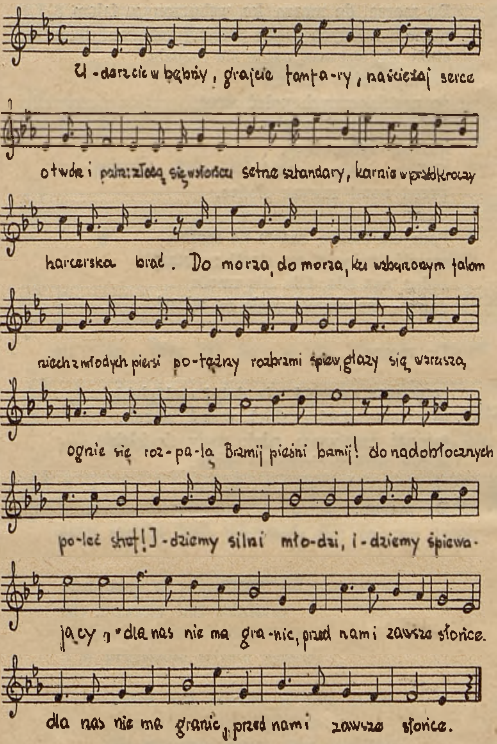
Płyną okręty morzem
ze wszystkich świata stron,
polskie zabiorą zboże
ojczystej naszej ziemi plon.
Zawiozą polski węgiel,
żelazo z polskich hut
w dalekie het widnokręgi,
gdzie głód i chłód.

Śpiewa piastowskie morze, syreny światu głoszą,
iż w żarze hut, wśród pól i łąk
potężną Polskę nam wznoszą
młode miliony rąk.

UDERZCIE W BĘBNY...

słowa: Fr. Grott
muzyka: M. Chmielewicz

Uroczyście — z zapałem



Uderzcie w bębny, grajcie fanfary
naścieżaj serce, otwórz i patrz,
złocą się w słońcu setne sztandary,
karnie wprzód kroczy harcerska brać.

Do morza, do morza, ku wzburzonym falom
niech z młodych piersi potężny rozbrzmi śpiew
głazy się wzruszą, ognie się rozpalą,
brzmij pieśni, brzmij!
do nadobłocznych poleć stref.
Idziemy silni i młodzi,
idziemy śpiewający,
dla nas nie ma granic,
przed nami zawsze słońce.

Podajcie dłonie, razem na morze,
rozwińcie żagle! na start! na start!
żadna nas siła, fala nie zmoże,
dalej — na morze! żagle na wiatr!

Do morza...

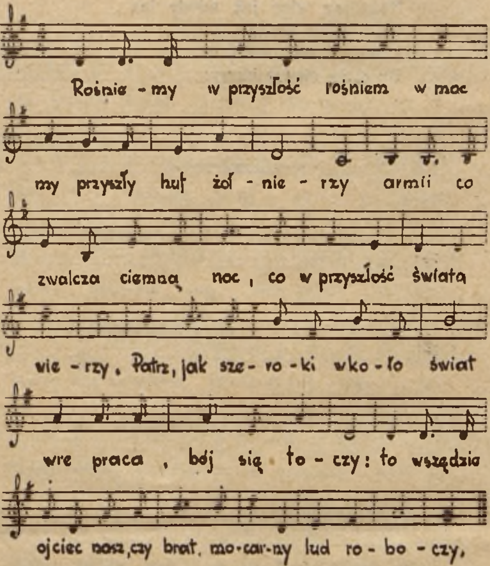
Odważnie naprzód, nie drżyj nad głębią,
serce swe otwórz, słuch wytęż, wzrok,
jasność rozbłyśnie, gdzie mgły się kłębią,
słońce rozłoci ciemnię i mrok.

Do morza...

ROŚNIEMY W PRZYSZŁOŚĆ

słowa: J. Dąbrowski
muzyka: J. Wesołowski

Zdecydowanie — z wiarą



Rośniemy w przyszłość, rośniem w moc
My przyszły huf żołnierzy
Armii, co zwalcza ciemną noc
I w przyszłość świata wierzy.

Patrz, jak szeroki w koło świat.
Wre praca, bój się toczy.
To wszędzie ojciec nasz czy brat,
Mocarny lud roboczy.

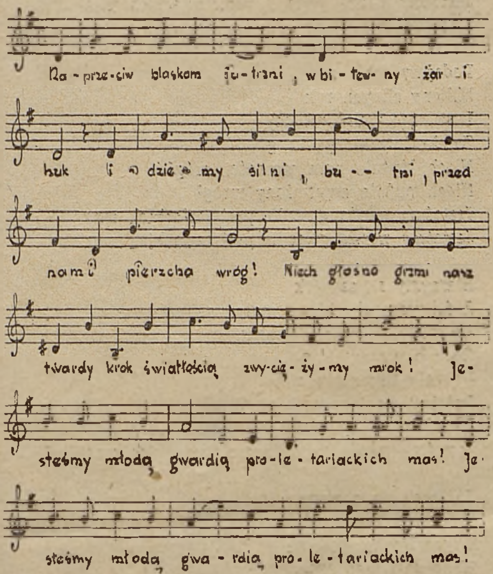
To oni nam budują świat
O wolność walczą oni.
Przez setki granic jeden znak,
Znak pracy poświęcony.

Rośnijmy więc jak młody las ,
Choć niebo hkrąg się chmurzy,
I dla nas też nadejdzie czas,
By czoło stawić burzy.

HYMN MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ

słowa: W. Zieleńczyk („Dziula")
muzyka: autor nieznany

Tempo marsza



Naprzeciw blaskom jutrzni,
W bitewny żar i huk
Idziemy silni, butni,
Przed nami pierzcha wróg.
Niech głośno grzmi nasz twardy krok,
Światłością zwyciężymy mrok!
Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas!
Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas!

Pracować nam kazali
Na egzystencję swą,
Jesteśmy już dojrzali,
Gdy inni dziećmi są,
Na nogach naszych łańcuch grzmiał
I w takt poruszeń naszych drżał!
Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas!
Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas!

Podajmy sobie ręce
Miliony silnych rąk
I walcząc wciąż goręcej
Zamknijmy wroga krąg.
Niech błyśnie nam wolności próg,
Niech padnie zwyciężony wróg!
Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas!
Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas!

Bierzymy sił zadatek
Z fabrycznych skier i mgły,
By wkrótce wziąć dostatek,
Co z biedy naszej kpi.
Uczynią siły nasze cud
Potężny dłoni naszych rzut!
Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas!
Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas!

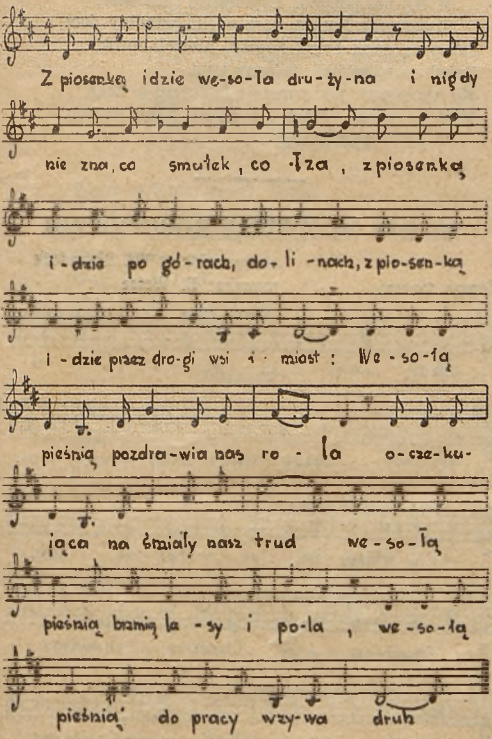
Już wali się z ruinę
Zmurszały, zgniły dom,
Z godziny na godzinę
Nadchodzi jego zgon.
Do mety jeszcze jeden krok,
A pryśnie krwawy życia mrok.
Więc naprzód młoda gwardio, proletariackich mas!
Więc naprzód młoda gwardio, proletariackich mas!

WESOŁA DRUŻYNA

(Zdobywczym krokiem . . .)

słowa polskie: E. Szymański
muzyka: I. Dunajewski

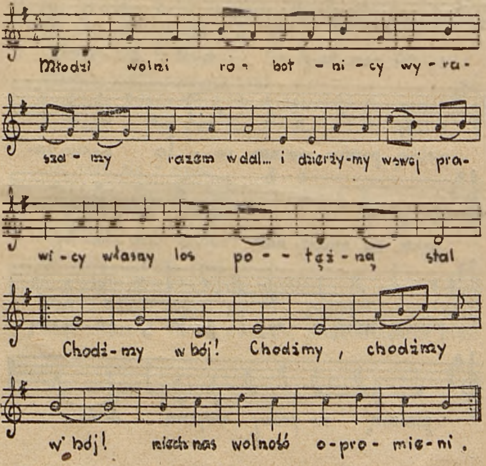
Umiarkowanie wesoło



Zdobywczym krokiem idziemy w słoneczny świat,
Wznosząc do góry i czoło i pięść,
My nowe życie niesiemy i nowy ład,
A ponad nami jak sztandar płynie pieśń:
W pierwszym szeregu walczących ludowych mas
W blasku pożarów witamy nasz dzień,
W bój nas powiodą zwycięstwo i młodość,
Stworzymy Polskę, nasz wielki wspólny dom.
Już poza nami brzęk kajdan, niewoli mrok,
Przed nami wielki, radosny trud.
My nauczymy, jak szczęście budować w krąg,
Mieć w oczach słońce, na ustach jasny śmiech.
W pierwszym szeregu...

MARSZ MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ

słowa polskie: Wł. Słobodnik
Tempo marsza
muzyka: E. Weise



Młodzi, wolni robotnicy,
Wyruszamy razem w dal
I dzierżymy w swej prawicy
Własny los — potężna stal.
Chodźmy w bój,
Chodźmy, chodźmy w bój,
Niech nas wolność opromieni!

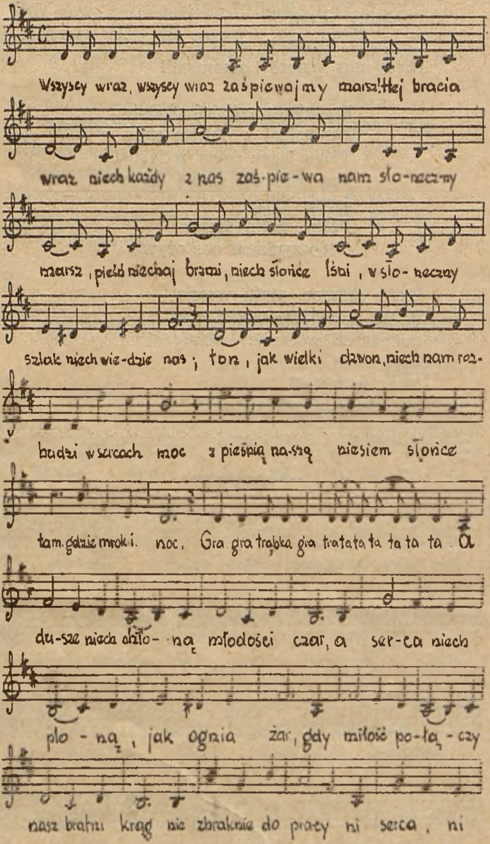
Pracujemy codzień płodnie,
Poróżnieni z cichym snem.
Tylko jeden dzień w tygodniu
Jest wolności naszej dniem!
Jasny dzień,
Pełen, pełen lśnień
Odpoczynkiem nas ożywia.

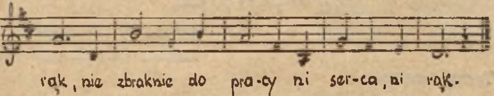
Pieśń radosna, pieśń wesoła
Brzmi w zabawy naszej czas.
Bo nas cel wspaniały woła,
Woła trud.
Woła, woła lud!
My niesiemy pokój ziemi!

SŁONECZNY MARSZ

autor nieznany

Marsz — z zapałem



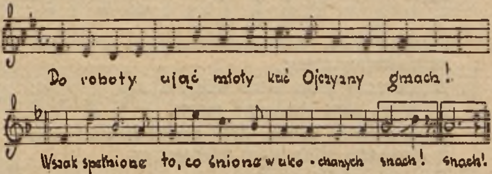


Wszyscy wraz, wszyscy wraz
zaśpiewajmy marsz,
hej, bracia wraz, niech każdy z nas
zaśpiewa nam słoneczny marsz,
niechaj pieśń brzmi, niech słońce lśni
w słoneczny szlak niech wiedzie nas.
Ton, jak wielki dzwon
niechaj rozbudzi w sercach moc
z pieśnią naszą niesiem słońce
tam, gdzie mrok i noc.
Gra, gra, trąbka gra
tra ta ta ta ta ta ta.
A dusze niech chłoną młodości czar,
a serca niech płoną, jak ognia żar,
Gdy miłość połączy nasz bratni krąg,
nie zbraknie do pracy, ni serca, ni rąk.

WEZWANIE

słowa: W. Dalewska
mel.: z „Harfiarza"

Tempo marsza



Do roboty, ująć młoty,
kuć Ojczyzny gmach.
Wszak spełnione to, co śnione
W ukochanych snach.
Od dziecięcia aż do starca
u warsztatów stać
i serdecznych uczuć kwiaty
Ojczyźnie swej dać.

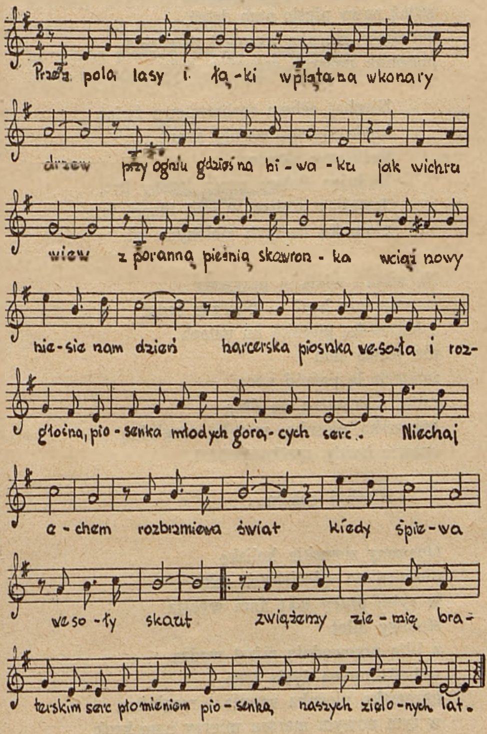
Wolnej Polsce dziś ofiarą
z pracy trzeba nieść,
by zdobyła wśród narodów
winny hołd i cześć.

Od rubieży do rubieży,
przez kraj wszerz i wzdłuż
jedno płynie zawołanie
wolnej Polsce służ!

HARCERSKA PIOSENKA

słowa: R. Sadowski
muzyka: J. Dargiel

Marsz — rytmicznie



Przez pola, lasy, łąki
Wplątana w konary drzew,
Przy ogniu gdzieś na biwaku
jak wichru wiew
z poranną pieśnią skowronka
wciąż nowy niesie nam dzień,
harcerska piosnka wesoła i rozgłośna
piosenka naszych gorących serc.

Niechaj echem rozbrzmiewa świat,
kiedy śpiewa wesoły skaut,
związżemy ziemię
Budując Polsce nowy lopszy byt,
Jesteśmy czołem w świt idącej fali.
piosenką naszych zielonych lat.

Na szlaku wielkiej przygody
co wiecznie hen!... poprzez świat
z harcerską piosnką na ustach
nie jesteś sam
zanucisz ją pośród nocy
rano, wieczorem, za dnia
harcerską piosnką, wesołą, rozgłośną
opowie każdy spotkany brat.

Niechaj echem..

Opaszmy ziemskie kolisko
płomieniem splecionych rąk,
w rytm pracy takt nam wybija
stalowy młot
z lilią przewodnią miast wodza
wchodzimy na życia trop,
harcerska piosnka wesoła i rozgłośna
w tym nowym marszu mierzy nam krok.

Niechaj echem...

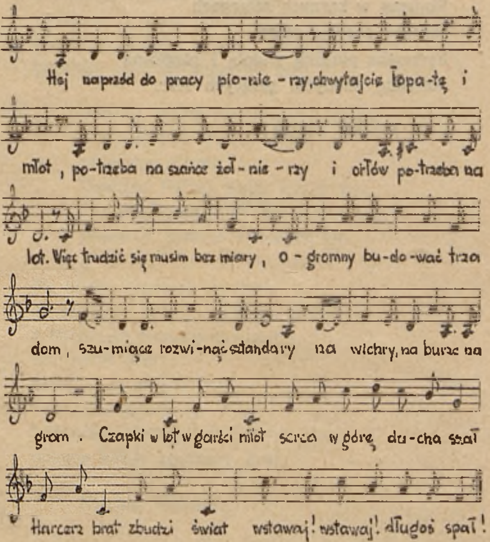
Wpatrzeni w wielką przygodę,
krew braci i ludu gniew
ujmiemy w silne swe dłonie
młodości ster.
Stajemy w karnych szeregach
radosny zanucić śpiew
harcerską piosnką wesołą i rozgłośną
piosenkę młodych, gorących serc.

Niechaj echem...

NASZA PIEŚŃ

słowa i muz.: J. Braun

Mocno — z wiarą



Hej, naprzód do pracy pionierzy,
Chwytajcie łopatę i młot,
Potrzeba na szańce żołnierzy
I orłów potrzeba na lot.
Więc trudzić się musim bez miary,
Ogromny budować trza dom,
Szumiące rozwinąć sztandary
Na wichry, na burze, na grom.

Czapki w lot,
W garści młot,
Serca w górę,
Ducha szał
Harcerz brat
Zbudzi świat.
Wstawaj, wstawaj,
Długoś spał.

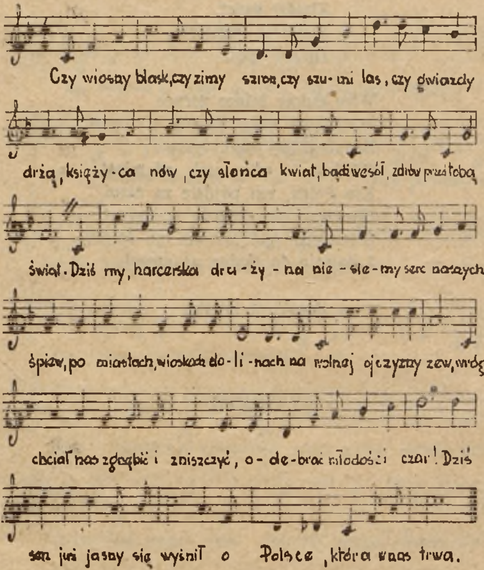
Więc kujmy żelazo gorące,
Wyplenmy brud wszelki i chwast,
Za nami się rusza tysiące
Od fabryk, od wiosek, od miast.
Kto Polak, ten pójdzie za nami,
Niewiary nic strwoży go zgrzyt,
Sztandaru odstępstwem nie splami
I dojdzie do słońca na szczyt.

Czapki w lot itd.

DRUŻYNA HARCERSKA

słowa i muz.: J. Dargiel

Swobodnie



Czy wiosny blask, czy zimy szron,
Czy szumi las, czy gwiazdy drżą,
Księżyca nów, czy słońca kwiat,
Bądź wesół, zdrów, przed tobą świat.

Dziś my harcerska drużyna
niesiemy serc naszych śpiew
po miastach, wioskach, dolinach
na wolnej Ojczyzny zew.

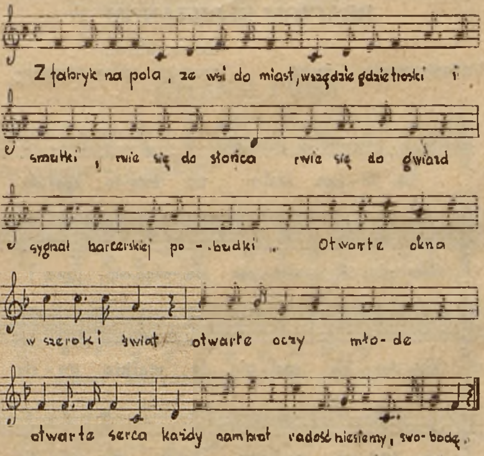
Wróg chciał nas zgnębić i zniszczyć,
Odebrać młodość i czar,
dziś sen już jasny się wyśnił
o Polsce, która w nas trwa.

Idziemy w świat przez życia mgły,
Piosenka gra wnóg prężny rytm,
A każdy z nas i ćwik i zuch
Przez słońca blask woła: czuj duch!

Dziś my harcerska drużyna...

OTWARTE OKNA

słowa i muzy.: J. Dargiel



Z fabryk na pola ze wsi do miast
Wszędzie gdzie troski i smutki,
Rwie się do słońca, rwie się do gwiazd
Sygnał harcerskiej pobudki.

Otwarte okna w szeroki świat,
Otwarte oczy młode,
Otwarte serca, każdy nam brat,
Radość niesiemy, swobodę.

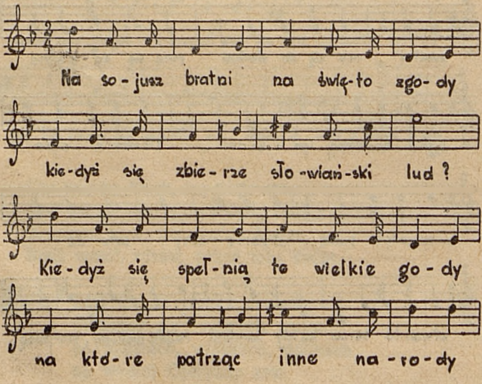
Idziemy z szarych lechickich pól
Przez wielkie świata równiny,
Pieśniną koimy najcięższy ból,
Pieśnią radości i siły.

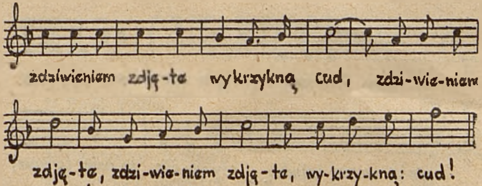
Otwarte okna itd.

BRACIOM SŁOWIANOM

słowa: Miron

Umiarkowanie — żywo muzyka: autor nieznany
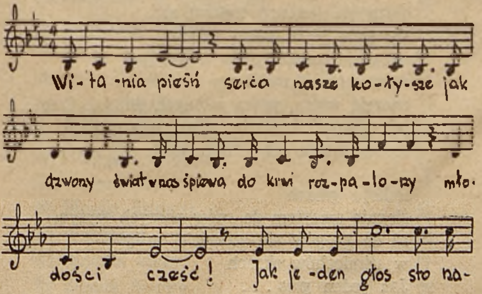




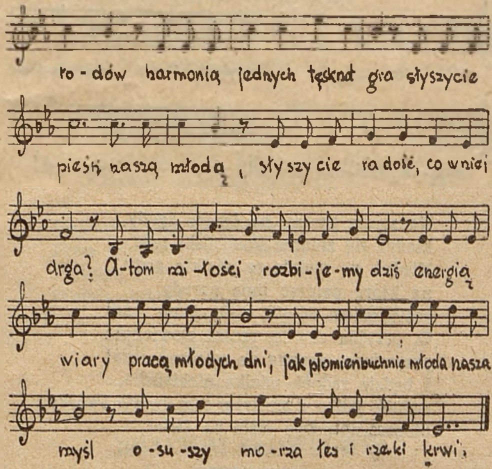
Na sojusz bratni, na święto zgody,
kiedyż się zbierze słowiański lud?
Kiedyż się spełnią te wielkie gody,
na które patrząc inne narody,
zdziwieniem zdjęte, wykrzykną: cud!
O, przyjdą chwile, rzesza słowiańska
przymierze zawrze na wieczny zbrat
I będzie radość, wielka niebiańska,
radość, jakby z szafirów tam święta Pańska
błogosławieństwo siała na świat.

WITANIA PIEŚŃ

słowa: H. Gaworski
muzyka: J. Dargiel

Rytmicznie — z zapałem





Witania pieśń
serca nasze kołysze jak dzwony
świat w nas śpiewa do krwi rozpalony
młodości cześć!
Jak jeden głos — sto narodów
harmonią jednych tęsknot gra,
słyszycie pieśń naszą młodą,
słyszycie radość- co w niej drga?
Atom miłości rozbijemy dziś
energią wiary, pracą młodych dni
jak płomień buchnie młoda nasza myśl,
osuszy morza łez i rzeki krwi

Pokoju gmach
sięgnie szczytem do snów naszych wyżyn,
aż do progów się szczęście uniży
w uśmiechów skrach
Jak jeden głos . . .

SPIS RZECZY

		str
1)	Bądź gotów	15
2)	Braciom Słowianom	50
3)	Czerwony Sztandar	9
4)	Dziedzice dawnych lat	21
5)	Drużyna harcerska	48
6)	Harcerska piosenka	43
7)	Hymn do Bałtyku	23
8)	Hymn Młodzieży Robotniczej	35
9)	Jeszcze Polska nie zginęła	1
10)	Marsz Pierwszego Korpusu	20
11)	Marsz Gwardii Ludowej	19
12)	Marsz Mokotowa	17
13)	Marsz lotników	24
14)	Marsz Młodzieży Robotniczej	38
15)	Międzynarodówka	7
16)	Nasza pieśń	46
17)	Otwarte okna	49
18)	Pieśń Braterstwa	5
19)	Pionierom	14
20)	Rota	2
21)	Rośniemy w przyszłość	33
22)	Słoneczny marsz	40
23)	Straż Zachodniego Pomorza	26
24)	Święta miłości	11
25)	Święta miłości	12
26)	Sztandar nad Odrą	27
27)	Uderzmy w bębny	31
28)	Warszawianka	3
29)	Wesoła drużyna	37
30)	Wezwanie	42
31)	Witania pieśń	51
32)	Ziemia śpiewa	29

Wykaz wsi przewidzianych do radiofonizowania

Podajemy wykaz wsi przewidzianych przez Polskie Radio do radiofonizacji. Kierownicy Grup Obozowych zainteresowani sprawą radiofonizacji winni nawiązać kontakt z odpowiednimi dyrekcjami okręgowymi Polskiego Radia dla ustalenia warunków i możliwości współpracy.

Dyrekcja Okręgowa — Bydgoszcz

Powiat Sępolno — wsie: Sikorz, Trzciany, Mała Cerkwica, Słościborz, Wyłdowo.

Dyrekcja Okręgowa — Gdańsk

Powiat Lębork — wsie: Nowa Wieś, Witoraz, Szenurza, Łeba II, Łabień, Jewenczyn, Łewczyce, Maj. Jackowo, Zakończyno, Gniewino, Kepłowo, Cewoce, Rozłazin.

Powiat Wejherowo — wsie: Coscino, Bolszewo, Śmiechowo, Ciechocino, Wierzchucino, Żarnowice, Ossowa, Karwia, Slawoszyno, Mechowo, Daszlubie, Hellerowo, Swąrzewo, Rakowo, Strzepcz, Chwaszczyno, Szemut, Wlk. Kack.

Powiat Kościerzyna — wsie: Rebark, Podlesie Wlk., Sarnowy, Podlesie M., Dębogóry, Stawiska, Wlk. Klinicz, Dęblin, Wysin, Chrztowo, Orle, Garczyn, Linjewo, Pracht, Iłownice, St. Wiec, Głodowo, Junkrowy, Białe Błoto, Deka, Pogódki, Jaroszewy, Malary, Połubinek.

Powiat Kartuzy — wsie: Pomieczyno, Banino, Suleczyno.

Dyrekcja Okręgowa — Katowice

Powiat Nysa — wsie: Głuchołazy, Bodzonów, Konradów.
Powiat Niemodlin — wsie: Gościejowice, Rzędzijowice, Sady, Wierzbka, Tułowice.

Powiat Rybnik — wsie: Bełk, Czerwionka, Żory, Rydułtowo.

Powiat Strzelce — wsie Mokre Łany, Warmątowice, Szymiszów, Kalinów, Dziewkowice, Szczepanek.

Powiat Cieszyn — wsie: Bażanowice, Goleszów, Gumna, Dzięgielew, Mała Łąka, Halzak, Istebna, Godziszów, Wielkie Górki, Wiślica, Wilanowice, Pierściec, Dębowiec, Iskrzyczyn, Kostkowice, Simoradz.

Dyrekcja Okręgowa — Kraków

Powiat Nowy Targ — wsie: Waksmund, Ostrowsko, Grońków, Łopuszna.

Powiat Kraków — wsie: Mogiła, Luboczna, Grębałów, Zastów.

Powiat Nowy Sącz — wsie: Dąbrówka, Biegonowice, Kobylegródek, Grybów.

Powiat Dąbrowa k. Tarnowa — wsie: Grądy, Otwinów, Dąbrowa Tarnowska.

Powiat Dębica — wsie: Dębica, Pustków.

Dyrekcja Okręgowa — Łódź

Powiat Łęczyca — wsie: Podgórzyce, Topola Królewska, Borki, Krystynów.

Dyrekcja Okręgowa — Szczecin

Powiat Gryfice — wsie: Skalin, Radun, Pruszcz, Bieńkowo, Brojce, Przybiernów, Tępodły, Lubieszowo, Rotnów, Smolęcin, Łopianów, Bandeków, Kocierz.

Powiat Kamień — wsie: Rzewno, Mokracz, Jarszewo, Julianowo, Barwin.

Dyrekcja Okręgowa — Wrocław

Powiat Ząbkowice — wsie: Stara Wieś (Starczów), Golonów, Kamieniec, Nowa Wieś, Budzów, Tarnawa.

Powiat Żary — wsie: Kadłudzia, Walterowice, Złotniki, Kuźnice Żarskie.

Powiat Jelenia Góra — wsie: Gniewków, Bukowice, Turońsk, Karpinki.

Dyrekcja Okręgowa — Warszawa

Powiat Suwałki — wieś: Krzywólka.

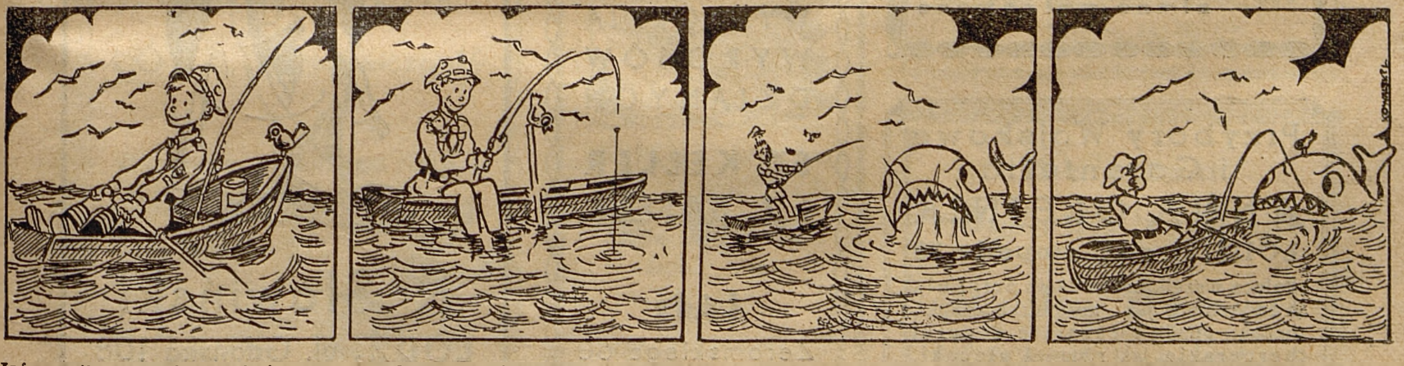
Powiat Giżycko — wsie: Aleksandrowo, Pozedsze, Kożuchy, Wielkasy.

Powiat Sierpc — wieś: Goleszyn.

Powiat Płońsk — wieś: Starozreby.

Prócz tego prowadzi się prace radiofonizacyjne w powiatach: Olecko, Augustów, Ełk, Kielce, Kozienice, Braniewo, Pasłęk, Mrągowo, Ostróda, Susz, Morąg, Olsztyn, Gostynin, Płock.

Redaktor naczelny:
hm. Edward Poppek
Wydawca: „Na tropie” zespół redakcyjny H. B. W. Nr. 1 w Katowicach.
Adres Redakcji i Admin.
„Na Tropie“
Katowice, Plebiscytowa 1.
Tel. 351-23. PKO III 5299. — Oddział „Na Tropie” dla Zagranicy 23 rue Taitbour Paris IXe. Tel. ARC 46-43.
RSW „Prasa” Katowice — R 13254



Jaś — wilk morski — w imię boże
Rusza dziś na pełne morze.

Chłopak z niego nie najgorszy,
Więc nałowi mamie dorszy.

Aż tu jakaś bestia dzika
Uczepiła się haczyka.

Jaś jest dzielny, Jaś nie słaby,
On nie zlęknie się tej żaby.

HURTOWNIA GALANTERII
I MANUFAKTURY

»MIGO«

Sp. z. o.

Łódź

ul. Próchnika (Zawadzka) 5

LUCJAN WÓJCICKI

Produkty Chemiczne

Barwniki Anilinowe

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 171
Telefony: 272-97 i 204-56

EKSPORT i IMPORT
Wyłączna sprzedaż: „DDT-APEX"

Gremplarnia Waty

**Zygmunt Kuźma
i S-ka**

Łódź

ul. Marsz. Stalina 10

---

*Tkalnia
Mechaniczna*

MARIAN RUDZKI

Pabianice, ul. Konopnickiej 4

Magazyn Obuwia

„Gwarancja"

ŁÓDŹ, Narutowicza 19

Wykonuje wszelkiego rodzaju
OBUWIE
DAMSKIE
MĘSKIE
w najnowszych
fasonach



Wytwórnia
Bielizny,
Trykotaży
i Obrębiarnia

**KAZIMIERZ
URBAŃSKI**

Łódź

Piotrkowska 92
Telefon 220-87

**Fabryka
Wyrobów
Włókienniczych**

**Józef
Jaśkiewicz**

Pabianice

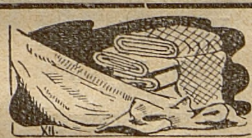
ulica Łąkowa 8

HURTOWNIA
Włókienniczo-
Galanteryjna

»Minerwa«

Łódź

Więckowskiego 7
Telefon 184-29



Wyrób Towarów
Włókienniczych

B. W. J.

Sp. z o. o.

Łódź
11-go Listopada 102

WYRÓB i SPRZEDAŻ
KONFEKCJI

**MICHAŁ FOGIEL
i
SZMUL FEFERKORN**

ŁÓDŹ, ul. Próchnika 10

**DZIEWIARNIA
MECHANICZNA**

K. Traczyński

Łódź

ulica 11-go listopada 104

Hurtowa i detaliczna
sprzedaż artykułów
**żelaznych,
wodociągowych
i technicznych**

»ŻELART«

ŁÓDŹ

Narutowicza 22
Telefon 135-82

**Bracia Kinderman
i Roszczewski**

Tkalnia Mechaniczna

ŁÓDŹ, ul. Wólczańska 216
Telefon 145-88

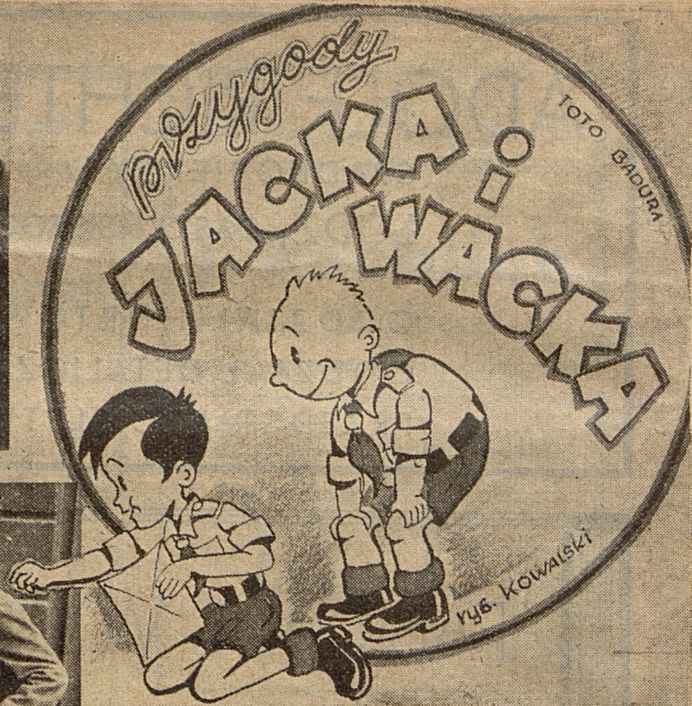
---

*Wytwórnia
Artykułów Dzianych*

Stanisław Majewicz

ŁÓDŹ, ul. Radwańska 8





Jacek i Wacek poszli do Urzędu Pocztowego, żeby dowiedzieć się, czy list już przyszedł. Jednak trudno im było zorientować się w olbrzymim gmachu pocztowym. Chodzili od okienka do okienka. — Tak przeszli kilka działów.

— Wacku, a może napiszemy czytelnikom „NA TROPIE", jak pracują urzędnicy pocztowi! —

— Dobrze, — zrobimy! —

Zaczęli więc od oddziału nadawczego i postanowili zbadać wędrówkę listu.

Najważniejszą czynnością przy wysyłce listu jest czytelne zaadresowanie koperty. Później wystarcza tylko nakleić znaczek i wrzucić list do skrzynki, by zaczął już własnymi siłami podróżować.



Gorzej jest z listami wartościowymi, które trzeba nadawać specjalnym okienkiem, by otrzymać potwierdzenia nadania.

Obok w dziale odbiorczym zobaczyli kilka osób podpisujących odbiór przesyłek. Wszyscy cieszyli się z otrzymanych listów.

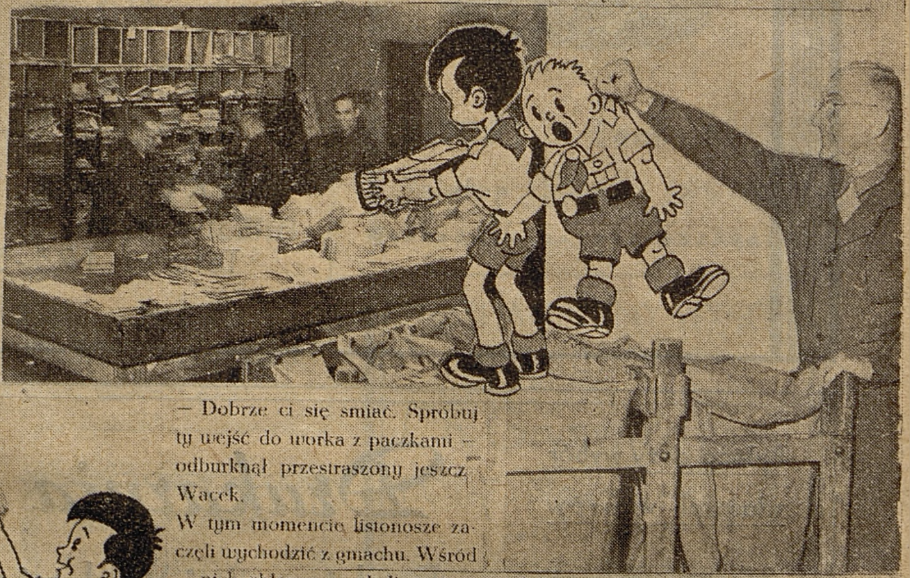
Największy jednak ruch panował w sortowni. Kręciło się tu dużo urzędników. Jedni przygotowywali listy i paczki do wysyłki a drudzy rozdzielali listonoszom, którzy mieli roznieść je do miejsc przeznaczenia.

Chłopcy zagapili się, bo ten dział podobał im się szczególnie. Jacek nie zauważył nawet, kiedy obok stojący listonosz złapał Wacka za kołnierz i chciał go schować do worka.

— Ratunku — u — u !!! — krzyczał Jacek.

Na ten okrzyk listonosz ze śmiechem wyciągnął go z worka.

— Ale to parada — Jacek kpił z Wacka — Pojechałbyś w worku do Wrocławia.





— Dobrze ci się śmiać. Spróbuj wejść do worka z paczkami — odburknął przestraszony jeszcze Wacek.

W tym momencie listonosze zaczęli wychodzić z gmachu. Wśród nich chłopcy spotkali znajomego, który chętnie zgodził się ich zabrać ze sobą do miasta. Zasapali się potężnie, wychodząc kilkadziesiąt razy z piętra na piętro, czasem aż na poddasze. Szukali mieszkańców, uzgadniali adresy i nazwiska, gdyż niektóre listy były źle adresowane. Poznali przy tym wielu ludzi i różne instytucje.

Dopiero wieczorem zorientowali się, że nie zdążyli oglądnąć działu radio-telekomunikacyjnego. — Może tam jeszcze kiedyś wrócą.

Praca reportera prasowego jest trudna. Trzeba posiadać dużo wiadomości z różnych dziedzin życia, a między innymi znajomość ortografii.

Właśnie z tą ortografią Jacek i Wacek mieli bardzo dużo kłopotów. W poprzednim opisie swoich przygód zrobili trzy błędy, których korektor nie może znaleźć. — Pomóżcie mu Druhny i Druhowie!

Redakcja wyznaczyła nagrodę książkową temu z Czytelników, który znajdzie te błędy i pierwszy prześle je do Redakcji.